

Łódź, maj 2017

Kilka lat temu, kiedy trafiłam na pierwszą w życiu jogę nidrę i miałam wybrać swoją sankalpę, w mojej świadomości stanął mały dom, trochę swojej trawy i szczęśliwa rodzina, uśmiech i radość. I dziś mogę powiedzieć, że już czas na zmianę swojej sankalpy bo ta sprzed kilku lat już się zmaterializowała. Mieszkamy teraz w małym domku, a mój mały skarb na swoje wymarzone piętrowe łóżeczko i biega z innymi dziećmi całymi dniami bawiąc się i śmiejąc. To jak dziś nasz dom wygląda, to efekt naszej współpracy z Agnieszką, z architektem, który zrozumiał nasze oczekiwania, zaakceptował priorytety i długo konsultował z nami różne tematy często przekonując nas do swoich rozwiązań. Dziękujemy za pomoc w realizacji naszego marzenia, za ekipę remontową, która zmierzyła się z naszym domem i razem z Agnieszką wyczarowała ciepłe miejsce, gdzie może gościć dobra energia, miejsce do którego chce się wracać. Uśmiech na naszych twarzach i radość w naszych oczach, wewnętrzny spokój, który nam teraz towarzyszy każdego dnia jest też udziałem Agnieszki i bardzo, bardzo dziękujemy. POLECAMY.

A dla mnie już czas na nową sankalpę. Jej realizacja, jak zawsze z sankalpą jest, nie tylko w moich rękach.

3 osobowa rodzinka: A/B/L

AB BBL